

JAN JANCZAK

ur. 1935; Niedrzwica Duża



Miejsce i czas wydarzeń	Pszczela Wola, PRL
Słowa kluczowe	projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska ; dzieciństwo ; dwudziestolecie międzywojenne ; II wojna światowa ; współczesność ; spożywanie miodu ; PRL ; Pszczela Wola ; Technikum Rolniczo-Pszczelarskie w Pszczelej Woli ; nauka w Technikum Rolniczo-Pszczelarskim w Pszczelej Woli ; pszczoły ; życie pszczół ; praca pszczelarza ; pszczelarstwo ; żądlenie pszczele

Wybór drogi życiowej

Kiedy jako dziecko miałem jakieś problemy zdrowotne, to otrzymywałem trochę miodu, który często był wtedy sprzedawany w butelkach. Wobec tego, aby stał się wystarczająco płynny, musiał być podgrzewany w kąpeli wodnej. Bardzo mi posmakował, więc z daleka podglądałem sąsiada-pszczelarza.

Gdy kończyłem szkołę podstawową, długo ześmy dyskutowali z ojcem na temat mojej przyszłości. Upierałem się, że zostanę mechanikiem samochodowym, bo to mnie przyciągało. Do dzisiaj się tym interesuję. Jednak ojciec przekonał mnie, żeby jednak ukończyć szkołę o profilu rolniczym i zostać instruktorem w zakresie rolnictwa. Mówił: „Jak będziesz mechanikiem, to będziesz ciągle zabrudzony i usmolony, natomiast tu będziesz miał pracę całkiem inną, na świeżym powietrzu, to będzie wygodniejsze”. Ponieważ najbliższa szkoła była w Pszczelej Woli, zdecydowaliśmy z ojcem, że rozpocznę naukę w tamtejszym Technikum Pszczelarskim, wtedy Rolniczo-Pszczelarskim.

W ten sposób trafiłem właśnie do technikum pszczelarskiego, gdzie pszczoły mnie zafascynowały. Zacząłem coraz bardziej się nimi interesować. W pierwszej klasie tośmy tego pszczelarstwa prawie nie mieli, za to uczyliśmy się podstawowej wiedzy biologicznej o pszczołach. W następnych klasach mieliśmy coraz więcej kontaktu z pszczołami. Na początku dosyć często po użądleniu występowała opuchlizna, ale w miarę upływu czasu przekonałem się, że można się uodpornić.

Ponieważ mam jakiś talent do biologii, nauka nie stwarzała mi większych trudności.

Na dodatek w szkole była zdrowa rywalizacja, wobec tego dużo na ten temat żeśmy czytali i dyskutowali z kolegami oraz koleżankami. Szczególnie skorzystałem z kontaktów z uczniami pochodzącymi z rodzin pszczelarskich. Tak moja pasja powoli się rozwijała i trwa do dnia dzisiejszego.

Data i miejsce nagrania	2016-08-22, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"